

Magdalena Filipiak
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
ORCID: 0000-0002-0934-3726

Dialog w świecie spolaryzowanych konfliktów społecznych. Jakie praktyczne lekcje płyną z filozofii dialogu wobec zjawiska polaryzacji społecznej?

W latach 20. XX wieku w niezależnych od siebie kręgach zrodziła się koncepcja filozofii dialogu, która w zamierzeniu autorów, w szczególności Martina Bubera, Franza Rosenzweiga czy Ferdinanda Ebnera miała stanowić rewolucyjną metodę filozofowania oraz przełamać aporie uwidocznione na płaszczyźnie filozofii, nauki i relacji międzyludzkich. Wbrew intencjom głównych piewców tego nurtu filozofia dialogu nie odniosła jednak spektakularnego, światowego sukcesu, jednak intuicje zawarte w tym nurcie okazują się dzisiaj nad wyraz aktualne. W kontekście obecnych wydarzeń niewątpliwie ważną lekcją płynącą z filozofii dialogu jest otwartość na drugiego człowieka, wrażliwość, akceptacja i chęć jego zrozumienia. Szczególnie w świecie konfliktów zbrojnych, komercjalizacji, umasowienia, dezinformacji czy polaryzacji społecznej. Każdy z tych aspektów współczesnej rzeczywistości mógłby stanowić osobne studium, które dowodziłoby konieczności uwzględnienia lekcji płynących z filozofii dialogu, jednak polaryzacja światopoglądowa wysuwa się na pierwszy plan.

Polaryzacja światopoglądowa jest głębokim, wewnętrznym konfliktem pomiędzy określonymi grupami ludzi, który w skrajnej wersji wyklucza wręcz racjonalną wymianę argumentów, zgodną z ideałami Jürgena Habermasa. Współczesna polaryzacja społeczna, mając intensywne podłoże afektywne, odwołuje się do konsolidacji tożsamościowej wewnątrz danej grupy. W ten sposób zwolennicy określonych poglądów wykluczają inne punkty widzenia oraz traktują je jako przeciwne, obce, wrogie, zagrażające konstrukcji „my”. W sytuacji, w której zawodzi moc lepszego argumentu, wyjściem mogą okazać się etyczne implikacje filozofii dialogu, zgodnie z ideą Urszuli Kusio, że dialog dyskursywny musi być uzupełniony dialogiem etycznym.¹ Lekcje

¹ U. Kusio, *Dialog w komunikacji międzykulturowej. Ideały a rzeczywistość*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2011, s. 199.

płynące z filozofii dialogu i komunikacji okazują się bardzo istotne z perspektywy postępującej polaryzacji społecznej, ponieważ wskazują szansę i możliwość osiągnięcia zgody bez odwołania się do przemocy w świecie skonstruowanym przez polaryzujący konflikt. Wypływające z nurtu filozofii dialogu rozumienie dialogu jako źródłowej relacji, która dopiero umożliwia podmiotowe rozumienie siebie jako podmiotu właśnie, ma szereg konsekwencji praktycznych. Wśród nich na szczególną uwagę zasługują etyczne zobowiązania, np. do szacunku, akceptacji, otwartości i odpowiedzialności, pozytywne wartościowanie różnorodności i odmienności, które nie zamykają dialogu, ale go umożliwiają, oraz ukonkretnienie i niezapośredniczenie doświadczenia dialogu z innymi.

Polaryzacja społeczna, mimo rosnącej popularności wśród badaczy, nadal nie doczekała się precyzyjnego określenia, przez co pozostaje pojęciem mglistym i niejednoznacznym. Wśród politologów, socjologów, psychologów czy filozofów nie ma zgody nawet co do kwestii, czy polaryzacja jest stanem statycznym, określającym fakt istnienia spolaryzowanego społeczeństwa, czy jest procesem określającym różnicowanie się określonych grup ludzi.² Niemniej możemy zauważyć jej wiele negatywnych konsekwencji, od degradacji sfery publicznej, niepokoju społeczno-politycznych, braku wzajemnego zaufania, po ujemne efekty ekonomiczno-gospodarcze.³ Polaryzacja społeczna przybierająca postać polaryzacji politycznych, światopoglądowych, ideologicznych przyczynia się do pogłębiania konfliktów, nierówności, wrogości i dyskryminacji. Według Joan Esteban i Geralda Schneidera polaryzacja stanowi główną przeszkodę dla rozwoju społecznego, politycznego, czy postępu ekonomicznego i gospodarczego. Ponadto narastające polaryzacje społeczne zwiększają ryzyko wystąpienia gwałtownych, jawnych, zmilitaryzowanych konfliktów zarówno wewnątrzpaństwowych, jak i zewnętrznych.⁴

Klasyczna definicja Giovanniego Sartoriego charakteryzuje polaryzację społeczną w wymiarze politycznym jako przeciwieństwo skrajnych obozów ideologicznych, przyjmujących postać dwóch przeciwstawnych, „ekstremalnych” biegunów politycznych. Ekstremalność ta wyraża się w niemożliwości zaistnienia pomiędzy nimi przestrzeni na konsensus ani kompromis.⁵ De-

² A. Bramson, P. Grim, D. J. Singer, W. J. Berger, G. Sack, S. Fisher, C. Flocken, B. Holman, *Understanding Polarization: Meanings, Measures, and Model Evaluation*, „Philosophy of Science” 84 (2017), s. 119.

³ J. Woo, *Social polarization, fiscal instability and growth*, „European Economic Review” 49 (2005), s. 1451, 1452.

⁴ J. Esteban, G. Schneider, *Polarization and Conflict: Theoretical and Empirical Issues*, „Journal of Peace Research” vol. 45, no. 2 (2008), s. 131.

⁵ G. Sartori, *European Political Parties: The Case of Polarized Pluralism*, [w:] *Political Parties and Political Development*, J. La Palombara, M. Weiner, Princeton University Press, Princeton 1966, s. 138, 139.

finicja ta opisuje polaryzację jako formę konfliktu. Według Andreasa Schedlera również współczesne rozumienie tego zjawiska koncentruje się wokół kategorii konfliktu, mimo iż oddaliło się ono od definicji Sartoriego. Obecne analizy polaryzacji społecznej podkreślają element afektywny, oparty na uczuciach sympatii lub antypatii wobec konkretnych osób, grupy, poglądów, postaw, światopoglądów czy ideologii.⁶ W tym kontekście możemy rozróżnić polaryzację ideologiczną i afektywną. Zgodnie z charakterystyką Emily Kubin i Christiana von Sikorskiego polaryzacja ideologiczna dotyczy przeciwnych politycznych rozbieżności poglądów, idei, stanowisk i koncepcji, polaryzacja afektywna wyraża się natomiast w emocjonalnym zaangażowaniu wynikającym z przynależności do określonej grupy, będąc w ten sposób formą polityki tożsamościowej.⁷

Konflikt będący centralną kategorią polaryzacji ma naturę relacyjną. W równym stopniu angażuje ludzi z przeciwnych opcji w nieharmonijne stosunki. Polaryzacja dotyczy kwestii najbardziej zapalnych, złożonych, niejednoznacznych i trudnych do zdefiniowania, takich jak wartości, światopoglądy, ideologie. Może odnosić się do różnych rodzajów postaw, przykładowo względem danych problemów, dotyczyć określonych przekonań, np. kontrolnych kwestii, czy też być ostatecznie rodzajem zachowań wyrażających się przez np. ekspresję werbalną, wzorce interakcji czy działanie, np. dokonywanie wyborów politycznych.⁸ Konflikt polaryzujący ma ponadto charakter publiczny w podwójnym sensie — podmiotowym i przedmiotowym. W ujęciu podmiotowym ma wymiar intersubiektywny, otwarty i szeroko dyskutowany społecznie, na płaszczyźnie przedmiotowej dotyczy kwestii zbiorowych. W tym sensie nie są to spory jednostkowe, ale dotyczące ważnych problemów życia zbiorowego. Schedler podkreśla, że konflikty polaryzujące są wewnątrznarodowymi, głęboko zakorzenionymi sporami, które dotyczą kwestii fundamentalnych dla danej społeczności. Tym, co szczególnie ważne, są jednak ich mocno różnicujące właściwości. Konfliktów polaryzujących nie możemy rozumieć jako sporów, dyskusji czy kłótni, ponieważ dotyczą samych fundamentów trwania danej wspólnoty i konstytutywnych dla niej sensów. Schedler określa je wręcz jako konflikty na najwyższym poziomie, nadzwyczajne, które trzymają w potrzasku całą politykę danego kraju. Dwubiegowość tych konfliktów sprawia, że zanika przestrzeń ewentualnego

⁶ A. Schedler, *Rethinking Political Polarization*, "Political Science Quarterly" no. 3, vol. 138 (2023), s. 339.

⁷ E. Kubin, Ch. von Sikorski, *The role of (social) media in political polarization: a systematic review*, „Annals of the International Communication Association”, no. 3, vol. 45 (2021), s. 188, 189.

⁸ M. Yarchi, Ch. Baden, N. Kligler-Vilenchik, *Political Polarization on the Digital Sphere: A Cross-platform, Over-time Analysis of Interactional, Positional, and Affective Polarization on Social Media*, "Political Communication" 38 (2021), s. 3.

porozumienia pomiędzy skonfliktowanymi opcjami. Uporczywe trwanie w określonych przekonaniach utwierdza ludzi w ich skonfliktowanej identyfikacji grupowej „my” kontra „oni”.⁹ W tym sensie Tal Orian Harel, Ifat Maoz i Eran Halperin określają konflikt polaryzujący jako ideologiczny, będący jego najbardziej zapalną formą.¹⁰

W obliczu tak silnie angażujących konfliktów polaryzujących racjonalna argumentacja może okazać się niewystarczająca lub zawodna, stąd też pewne idee zaczerpnięte z klasycznej filozofii dialogu, jak odpowiedzialność za drugiego człowieka, pozytywne wartościowanie różnicy, czy niezapomiedzenie kontaktów międzyludzkich, mogą stanowić ważne doświadczenie na drodze do zrozumienia i porozumienia. Z rozumieniem i stosowaniem pojęć takich jak „dialog”, „komunikacja”, „spotkanie” wiąże się jednak pewien istotny problem. W parze z ich rosnącą popularnością występuje dewaluacja ich znaczenia. Są to często słowa klucze, przewodnie hasła XXI wieku, nierzadko jednak stosowane bez uwzględnienia ich głębszego sensu. Obecnie wszyscy wzywają i namawiają do dialogu i porozumienia się. W kontekście konfliktów, wielokulturowości, rozwoju technologii wszyscy wzywają do dialogu. Przed „zesloganionym”, fałszywym obrazem dialogu, odartym z przysługującym mu w ramach filozofii dialogu sensu i głębszego znaczenia, przestrzega Marek Szulakiewicz.¹¹ Warto zatem prześledzić charakterystyczne elementy tego specyficznego dla filozofii dialogu sensu dialogu.

Filozofia dialogu powstała w latach 20. XX wieku w stosunkowo niezależnych kręgach. Za głównych inicjatorów tego nurtu uważa się Martina Bubera, Franza Rosenzweiga, Ferdinanda Ebnera, Eugena Rosenstock-Huessy'ego, Gabriela Marcela, Ebenharda Grisebacha. Pierwszy nurt filozofii dialogu uformował się po zakończeniu I wojny światowej, drugi etap rozwoju filozofii dialogu przypada po zakończeniu II wojny światowej. Wśród myślicieli tego nurtu wyróżnimy choćby Emmanuela Levinasa czy Józefa Tischnera. Niewątpliwie okrucieństwa wojny, prześladowania, barbarzyństwo, których doświadczyli przedstawiciele tego nurtu, wpłynęły na charakter ich przemyśleń, co dobitnie obrazuje chociażby dedykacja w książce *Inaczej niż być lub ponad istotą* Emmanuela Levinasa:

Pamięci najbliższych spośród sześciu milionów zamordowanych przez narodowych socjalistów, obok milionów istot ludzkich różnych wyznań i na-

⁹ A. Schedler, *op. cit.*, s. 341-347.

¹⁰ Tal Orian Harel, Ifat Maoz, Eran Halperin, *A conflict within a conflict: intragroup ideological polarization and intergroup intractable conflict*, „Current Opinion in Behavioral Sciences” 34 (2020), s. 53.

¹¹ M. Szulakiewicz, *Dialog religii i kultur — o odwadze do nowego dialogu*, [w:] *Religia i kultury. Odwaga nowego dialogu*, red. J. Bagrowicz, Wydaw. Towarzystwo Naukowe w Toruniu, Toruń 2008, s. 13.

rodowości, będących ofiarami tej samej nienawiści do drugiego człowieka, tego samego antysemityzmu.¹²

Doświadczenia wojny i śmierci bliskich wpłynęły również na postulowaną przez Levinasa filozofię odpowiedzialności, która wyznacza niesymetryczny ciężar podjęcia odpowiedzialności za innego, który leży po stronie podmiotu. Jest to szczególnie wyraz współodczuwania i współodpowiedzialności za własne doświadczenia, przy jednoczesnym zdjęciu odpowiedzialności z rąk innych ludzi.¹³ Koncepcja ta wynika ostatecznie z idei źródłowej relacji dialogicznej wobec drugiego człowieka.

Właśnie w obliczu doświadczeń wojny, ludobójstwa, nienawiści i zbrodni wobec człowieczeństwa zrodził się nurt filozofii dialogu, będący jego apologią, godności drugiego człowieka i odpowiedzialności za niego. Przesłaniem filozofii dialogu jest otwarcie się na dialog z innymi, możliwość osiągnięcia porozumienia bez uciekania się do przemocy czy strategii i manipulacji. Jürgen Habermas dopatruje się już w samym języku mechanizmów służących do kooperacji ludzi w celu osiągnięcia zgody, a działania strategiczne uważa za pasożytnicze wobec działań komunikacyjnych nastawionych w pierwszej kolejności na zrozumienie i porozumienie.¹⁴ Radykalna, przemocowa eskalacja konfliktów polaryzujących jest najbardziej przerażającą opcją próby ich zakończenia.

Dialog w rozumieniu filozofów dialogu nie jest kompromisem ani nie może zostać utożsamiony z rozmową, negocjacjami, wymianą argumentów, ponieważ jest zasadą wyznaczającą jednostkę horyzontu sensu, prawdziwego istnienia, człowieczeństwa. Etymologia „dialogu” sięga języka greckiego, w którym „dialogos” było złożeniem dwóch słów — *dia* oznaczającego „przez”, „poprzez” oraz wieloznacznego „logos”, które możemy tłumaczyć jako „słowo”, „rozum”, „myśl”. „Dia”, jak podkreśla Dagmar Heller, sugeruje ruch, poruszenie, dzięki czemu dialog możemy rozumieć jako „słowo, które porusza”.¹⁵ Centralną kategorią filozofii dialogu jest relacja pomiędzy ludźmi. Dialog w rozumieniu filozofii dialogu jest wzajemnym udzielaniem sobie możliwości prawdziwego bycia. Jest spotkaniem źródłowo odmiennym od obcowania z rzeczywistością materialną, ponieważ przybliża sens człowieczeństwa.

¹² E. Levinas, *Inaczej niż być lub ponad istotą*, przeł. P. Mrówczyński, Aletheia, Warszawa 2000.

¹³ E. Levinas, *Etyka i nieskończony. Rozmowy z Philipp'em Nemo*, przeł. B. Opolska-Kokoszka, Wydawnictwo Naukowe Papieskiej Akademii Teologicznej, Kraków 1991, s. 56.

¹⁴ J. Habermas, *Teoria działania komunikacyjnego. Racjonalność działania a racjonalność społeczna*, t. 1, przeł. A.M. Kaniowski, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1999, s. 547.

¹⁵ D. Heller, *Dia- Logos. Reflections on Different Forms of InterChristian Dialogue and Their Possibilities*, [w:] *Pathways for Ecclesial Dialogue in the Twenty- First Century*, eds. M.D. Chapman, G. Mannion, Palgrave Macmillan, Basingstoke 2016, s. 11.

Kluczem do zrozumienia specyficznego sensu dialogu jest sformułowana przez Martina Bubera „zasada dialogiczna”, wyrażająca się jako stosunek praszów JA–Ty oraz JA–Ono. Buber podkreślał, że dopiero relacja Ja–Ty jest niezakończona, niezapśredniczona, jest autentycznym wyrazem egzystencji, podczas gdy Ja–Ono stanowi pewien instrumentalny sposób bycia człowieka. Podczas gdy Ja–Ty wyraża relację, Ja–Ono jest stanem posiadania i władania rzeczywistością. Stosunek Ja–Ono wyraża właśnie pewne zdystansowanie się, czy uprzedmiotowienie, podczas gdy Ja–Ty jest stanem pełnego zaangażowania. Człowiek nie jest w stanie żyć w ciągłym napięciu, dlatego życie polega na nieustannym przechodzeniu pomiędzy tymi dwoma wymiarami, ponieważ jak to określa Buber „człowiek nie może żyć bez Ono. Ale kto żyje tylko z nim, nie jest człowiekiem”¹⁶.

Mowa, słowo, język są ujmowane w klasycznej filozofii dialogu jako podstawy relacji międzyludzkiego spotkania, sensu człowieczeństwa udzielanego wzajemnie w dialogu. Tak rozumiana relacja nie wyczerpuje się zatem w funkcji informacyjnej, dążeniu do kompromisu, zwykłej rozmowie, ponieważ stanowi wyraz bycia człowieka jako nieredukowalnej i niepowtarzalnej egzystencji. W ten sposób mowa jest fundamentem spotkania i budowanej w jego ramach autotelicznej relacji, określanej mianem osobowej, źródłowej, nieprzedmiotowej, czy nieinstrumentalnej. Sfera poznania przenosi się z abstrakcyjnych myśli w stronę konkretności i faktyczności doświadczeń międzyludzkich, ponieważ — jak podkreśla Eberhard Grisebach — współczesność jako obecność jest podstawą relacji międzyludzkich.¹⁷

Ważną kwestią podejmowaną w ramach filozofii dialogu jest odpowiedzialność, rozumiana jako wieloznaczny i trudny do zrozumienia typ relacji międzyosobowej¹⁸. Relacja ta określa to, co wydarza się pomiędzy indywidualnymi, niepowtarzalnymi jednostkami poprzez mowę, której wzajemnie sobie udzielają. Kategoria „Innego” w dialogu ma status szczególny. Inny jest swoistym wyzwaniem dokonującym się już w obliczu jego imienia czy twarzy¹⁹. Inny otwiera przed człowiekiem możliwość jego własnej autentycznej egzystencji, doświadczeń, poznania. Drugi człowiek, rozumiany jako całkowite przeciwieństwo, ogranicza podmiotowy egoizm i wolność oraz wzywa do odpowiedzialności za drugiego człowieka. W tej perspektywie Levinas podkreśla, że „komunikacja możliwa jest wyłącznie w poświęceniu, które jest zbliżaniem się do tego, za kogo jest się odpowiedzialnym”²⁰.

¹⁶ M. Buber, *Ja i Ty. Wybór pism filozoficznych*, przeł. J. Doktor, IW Pax, Warszawa 1992, s. 59, 60.

¹⁷ E. Griesebach, *Odpowiedzialność*, przeł. J. Filek, [w:] *Filozofia odpowiedzialności XX wieku. Teksty źródłowe*, red. J. Filek, Wydaw. UJ, Kraków 2004, s. 72.

¹⁸ J. Filek, *Filozofia odpowiedzialności XX wieku*, Znak, Kraków 2003, s. 98,99.

¹⁹ E. Levinas, *Etyka i nieskończony...*, s. 51.

²⁰ E. Levinas, *Inaczej niż być...*, s. 203.

Wychodząc z założenia, że dialog nie dąży do kompromisów, można wywnioskować, że celem dialogu nie może być również zniwelowanie różnic. Pluralizm nie jest zatem czymś, co Szulakiewicz uznałby za defekt współczesnego świata, ale właśnie pewnym pozytywnym punktem wyjścia, szansą i otwarciem na dialog. Filozofia dialogu potrzebna jest zatem w świecie, w którym różnorodność, wielość prawd, kultur, tradycji, przekonań, wartości itp. prowadzi do autentycznego, dobrowolnego spotkania ludzi. W ten sposób filozofii dialogu możemy zawdzięczać nie tylko nową teorię myślenia, ale pozytywne wartościowanie różnicy, pluralizmu i otwartości na odmienność.²¹ Różnica nie musi prowadzić do zamknięcia się na odmienne poglądy, izolację, czy polaryzujący grupy konflikt, ale jako wartość pozytywna może być szansą na doświadczenie innego w relacji dialogicznej.

Uczestnictwo w dialogu oznacza umiejętność słuchania oraz otwarcia się na Innego w jego zasadniczej odmienności. Postawa dialogiczna wymaga w ten sposób rezygnacji z dogmatów, uprzedzeń, stereotypów. Habermas zakłada przy tym, że racjonalność komunikacyjna ma potencjał emancypacyjny, który nie tylko pozwoli ludziom uwolnić się od myślenia schematycznego, dogmatycznego, niezrozumiałego, ale umożliwi ponadto ważne i obowiązujące porozumienie dotyczące wszelkich aspektów życia ludzi, nie tylko w wymiarze teoretycznym, ale również praktycznym i społecznym. Prawomocność osiągniętej zgody gwarantowana jest przez intersubiektywne roszczenia do ważności itp.

Ważną konsekwencją pozytywnego wartościowania różnicy jest ukonkretnienie bezpośredniego spotkania „twarzą w twarz”, bez zbędnego za pośredniczenia. Jest to istotny aspekt w kontekście polaryzacji społecznej, ponieważ wielu badaczy dopatruje się w rozwoju mediów cyfrowych oraz komunikacji za ich pomocą cech eskalujących konflikt polaryzujący.²² Filozofia dialogu skupia się właśnie na kategorii spotkania, ponieważ jest ono istotowym warunkiem samego dialogu.²³ Realność spotkania jest tu przeciwwagą dla technologii, personalizacji, masowości.

Współcześnie konieczność dialogu wynika nie tylko z traumy doświadczeń konfliktów wojennych, ale z charakteru współczesnej rzeczywistości i spolaryzowanych stosunków międzyludzkich. Urszula Kusio podkreśla, że powrót do dialogu wynika ze zmian kulturowych, modyfikacji form między-

²¹ M. Szulakiewicz, *Filozofia jako dialog. Nadzieje i złudzenia nowego myślenia*, [w:] *Człowiek z przełomu wieków w refleksji filozofii dialogu*, red. J. Baniak, WT UAM, Poznań 2002, s. 37.

²² A. Bessi, F. Zollo, M. Del Vicario, M. Puliga, A. Scala [i inn.], *Users Polarization on Facebook and Youtube*, „PLOS ONE”, no. 11, vol. 8 (2016) s. 1-24. E. Kubin, Ch. von Sikorski, *op. cit.*; M. Yarchi, Ch. Baden, N. Kligler-Vilenchik, *op. cit.*. A. Lin Li, A. Scaglione, Q.Z. Swami, *Consensus, Polarization and Clustering of Opinions in Social Networks*, „IEEE. Journal on Selected Areas in Communications” 2013, s. 1-12.

²³ J.A. Kłoczowski, *Filozofia dialogu*, Wydaw. W drodze, Poznań 2005, s. 23.

ludzkiej zależności i współpracy, czy wszelkiego typu kontaktów międzykulturowych.²⁴ Dialog w rozumieniu filozofii dialogu jest niezapośredniczonym, realnym i konkretnym doświadczeniem spotkania pomiędzy ludźmi. Dialog jako relacja jest tym, co wyprzedza i umożliwia rozumienie siebie w kategoriach podmiotu. Z tego założenia wynika szereg praktycznych implikacji, jak choćby konieczność dostrzeżenia w drugim człowieku jego podmiotowości i wyjątkowości, ponieważ to właśnie od relacji z innym zależy własna podmiotowość, jej sens i sposób rozumienia. Konflikt polaryzujący, który byłby choć w małym stopniu wyposażony w idee wypracowane na gruncie filozofii dialogu, w tym sensie nie wykluczałby akceptacji, szacunku i otwartości na zrozumienie przeciwstawnych punktów widzenia. Najważniejszą lekcją płynącą z filozofii dialogu dla spolaryzowanego społeczeństwa jest postulat dostrzeżenia w konflikcie konkretnego człowieka, jego Twarzy, jak ująłby to Levinas.

Magdalena Filipiak

Conversation in the World of Polarized Social Conflicts. What Practical Lessons Emerge from the Philosophy of Dialogue in the Face of the Phenomenon of Social Polarization?

Abstract

The tips inherent in the philosophy of dialogue turn out to be very current, especially in polarizing conflicts. Social polarization is defined as a deep conflict between specific groups of people, which, in its extreme version, makes it impossible to reach an agreement through rational argumentation. The radicalization of social polarization has several negative consequences. These include the escalation of violence, manipulation and social inequality. In this perspective, it seems necessary to complement the discourse with lessons from the philosophy of dialogue, such as responsibility for other people, positive evaluation of differences, or non-intermediation of interpersonal contacts. These ideas indicate a chance and possibility of achieving consent without resorting to violence, because they stem from the original understanding of relationships between people as an autotelic value.

Keywords: philosophy of dialogue, social polarization, conflict.

²⁴ U. Kusio, *op. cit.*, s. 219.